Cena numeru 1 złoty.

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 47 | Wydawnictwo i Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52. Te‑efony 2245 i 2249. | Częstochowa, poniedziałek 9 kwietnia 1945 r. | Sekretariat Redakcji załatwia interesantów w godzinach od 13-ej — 15-ej. Redakcja rękopisów nie zwraca. | Rok I.

Walki na przedmieściach Bremy

Alianci minęli Hannower i idą na Brunszwik i Lipsk

LONDYN (Polpress). — Komunikat Sztabu Głównego Dowództwa Naczelnego Ekspedycyjnych Sił Sprzymierzonych z dnia 8 kwietnia brzmi:

Wojska sprzymierzonych wkroczyły do miasta **Meppen,** położonego nad rzeką Ems. W okolicy miasta **Lingen** siły sprzymierzonych utworzyły przyczółek mostowy na wschodnim brzegu rzeki Ems. Na północny wschód od miasta **Rheine** oddziały sprzymierzonych poczyniły znaczne postępy i zajęły szereg miejscowości. Na południe od **Bremy** wojska sprzymierzonych posuwają się naprzód przechodząc przez miasta **Sulingen** i **Wiedenburg.** Oddziały sprzymierzonych znajdują się w punkcie, położonym o 19 km na wschód od Wezery w rejonie miasta **Minden.** Formacje pancerne sprzymierzonych przekroczyły w okolicy **Kemmel** rzekę Wezerę i zajęły **Schulenburg** i **Else.** Następnie umocniły się na przyczółku mostowym. Dalej na południe sprzymierzemi zajęli na wschodnim brzegu Wezery szereg miast i osiągnęli autostradę w pobliżu miasta **Laubach.** Piechota sprzymierzonych znajduje się o 5.5 km na południowy zachód od miasta **Wiezenhausen.** Na zachód od Mühlhausen zajęto miasto **Strott.** Na południowy zachód od Mühlhausen oczyszczono z wojsk nieprzyjacielskich miasto **Langensalza.** Na południe od Suhl zajęto miasto **Schleusigen.**

W Zagłębiu Ruhry wojska sprzymierzonych likwidują w dalszym ciągu otoczone i skazane na zagładę armie niemieckie. — Miasto **Siegen** zostało całkowicie oczyszczone z wojsk nieprzyjacielskich. Formacje pancerne sforsowały w nowym punkcie rzekę Wieg i znajdują się 2,5 mili na zachód od Siegen.

Na południowy wschód od **Fuldy** wojska sprzymierzonych posunęły się o 16 km naprzód, pokonywując nieznaczny opór nieprzyjaciela. Oddziały pancerne sprzymierzonych posunęły się 32 km naprzód i zajęły miasto **Creilsheim,** położone na wschód od Heilbronn.

Na wschód od Karlsruhe odziały aliantów posunęły się 13 km naprzód.

LONDYN. — Dzień sobotni i niedzielny przyniósł doniosłe wydarzenia na froncie zachodnim. Komunikaty alianckie doniosły w sobotę o zajęciu miasta **Arnheim** na terytorium Holandii. Wojska tam znajdujące się, zostały odcięte i czeka ich los podobny do losu oddziałów okrążonych w Zagłębiu Ruhry. Czołowe oddziały sprzymierzonych posuwały się w kierunku **Hanoweru** i **Hamburga,** a na środkowym odcinku ku **Lipskowi,** łamiąc mały zresztą opór niemiecki. Opór ten jest tak minimalny, że szybkość marszu aliantów skrępowana jest wyłącznie względami technicznymi. Komunikaty sobotnie donoszą ponadto o kapitulacji załogi miasta **Erfurt.** Wojska francuskie na południowym odcinku frontu zachodniego, połączywszy się z formacjami amerykańskimi, kontynuują wspólne natarcie na **Stuttgart.**

W czasie operacyj na terytorium holenderskim w ręce sprzymierzonych wpadł pociąg, naładowany pociskami „V 2“.

Od chwili rozpoczęcia inwazji wojska generała Eisenhowera wzięły do niewoli ponad 1.300.000 jeńców niemieckich, czyli więcej liczbowo, niż wynoszą dziasiaj siły marszałka Kesselringa.

LONDYN. — Niedzielne komunikaty z frontu zachodniego donoszą o niepowstrzymanym marszu aliantów w Holandii. — Alianci atakują niemców, zbliżając się do Morza Północnego oraz do Zuider-See.

Wojska sprzymierzonych opanowały 150-kilometrowy odcinek granicy niemiecko-holenderskiej. Wojska kanadyjskie kontynuując natarcie zbliżyły się do punktu, znajdującego się o 65 km od **Emden.** Oddziały angielskie rozszerzyły przyczółek mostowy na rzece **Ems** i posuwając się wzdłuż rzeki zbliżyły się do **Emden** na 50 km. Donoszą o zdobyciu miejscowości **Zwolle** przez wojska kanadyjskie.

Kolumny wojsk sprzymierzonych nacierając z innego kierunku dotarły do południowych przedmieść **Bremy.** Ponadto zajęto **Siedenburg** i **Buchen.** Inne oddziały sprzymierzonych po zajęciu miasta **Diepholz** znajdowały się w odległości 30 km od Bremy. Oddziały 1-szej armii amerykańskiej przekroczywszy rzekę Leine i ominąwszy **Hanower** znajdują się o 30 km od **Brunszwiku.** Formacje 9-tej armii są w pobliżu **Hanoweru.** Również w kierunku **Hanoweru** maszerują oddziały brytyjskie, kontynuując atak ze swoich pozycyj nad jeziorem **Steinhuder.** Na niektórych domach **Hanoweru** powiewają już białe chorągwie.

LONDYN. — Formacje niemieckie, walczące na prawym brzegu Wezery, prowadziły rozpaczliwe ataki na przyczółki mostowe aliantów. Po raz pierwszy od dłuższego czasu biorą tu udział w walce eskadry lotnictwa niemieckiego. W czasie tych walk oddziały sprzymierzonych zostały zaatakowane przez 100 aparatów niemieckich typu „Messerschmidt“. Według dotychczasowych danych zostało zestrzelonych około 50 aparatów niemieckich. Alianci stracili 7 samolotów. Ataki niemieckie zostały odparte, a przyczółki mostowe sprzymierzonych połączone, tworząc obecnie 120-kilometrowy odcinek frontu. 1-sza armia amerykańska przekroczyła **Wezerę,** o 30 km na północ od Kassel. Wojska 3-ciej armii amerykańskiej zajęły miasto **Langensalza.**

Wojska operujące w rejonie **Würzburga** podsunęły się w okolicę miasta **Schweinfurth,** a oddziały 7-mej armii amerykańskiej zbliżają się coraz bardziej do **Norymbergi.**

Wojska francuskie zajęły miasto **Bretten,** 30 km na północny wschód od Karlsruhe.

LONDYN. — Według komunikatu niedzielnego wojska sprzymierzonych rozpoczęły oczekiwaną ofensywę na **Weimar** i **Lipsk.**

Wojska sprzymierzonych zacieśniają coraz bardziej żelazny pierścień opasujący oddziały niemieckie między Renem, Ruhrą i rzeką Sieg. W ciągu soboty w ręce aliantów dostało się w tym rejonie ponad 20.000 jeńców niemieckich.

*

LONDYN. — W czasie walk o miasto Mühlhausen wojska sprzymierzonych zdobyły niemiecki skarbiec partyjny, składający się ze sztab złota, dolarów, funtów szterlingów, złotych marek i innych monet. Skarbiec ten był ewakuowany tutaj przez władze partyjne z Berlina i złożony w pewnej kopalni soli. Wartość skarbca według prowizorycznych obliczeń jest oceniana na ponad 200 milionów marek w złocie.

Resztki 21 dywizyj wezwane do poddania się

LONDYN (Polpress). — Dowództwo armii sprzymierzonych wezwało grupę „B“ armij niemieckich, otoczonych w Zagłębiu Ruhry, do poddania się. Grupa ta straciła wszelki kontakt z OKW i nie otrzymuje od kilkunastu godzin żadnych rozkazów. Żołnierze niemieccy mają zgłaszać się do najbliższych stanowisk bez hełmu i broni. Ci wszyscy, którzy będą stawiali dalszy opór, będą uważani za partyzantów.

W Zagłębiu Ruhry znajdują się jednostki 21 różnych dywizyj niemieckich.

Walki na ulicach Wiednia

Szturm na Królewiec rozpoczęty

Radzieckie Biuro Informacyjne komunikuje w dniu 8 kwietnia: W ciągu dnia dzisiejszego wojska nasze rozpoczęły szturm na miasto i twierdzę Królewiec. W zażartych walkach wojska III-go Frontu Białoruskiego, nacierające na Królewiec z kierunku północno-zachodniego, przerwały zewnętrzny obronny pierścień twierdzy i zajęły dzielnice miasta: Rahtshof, Amalienau, Palfe. Wojska Frontu, nacierając na miasto od południa, zajęły dzielnice: Scheenfliss, Speichersdorf, Nasser-Garten i Kontinen, główny port miasta oraz po sforsowaniu rzeki Preschel zajęły dzielnicę Kesse, gdzie połączyły się z wojskami, nacierającymi na Królewiec od północnego zachodu. Tym samym wojska Frontu zakończyły okrążanie znacznego ugrupowania wojsk nieprzyjacielskich, broniących miasta i twierdzy Królewiec. W ciągu dnia wojska Frontu wzięły ponad 15.000 żołnierzy i oficerów do niewoli.

W rejonie Wrocławia trwają nadal walki zmierzające do zniszczenia okrążonych oddziałów przeciwnika.

Na północny wschód i na północ od Bratysławy wojska II-go Frontu Ukraińskiego kontynuując natarcie zajęły na terenie Czechosłowacji ponad 60 miejscowości. Jednocześnie wojska Frontu sforsowały rzekę Dunaj i rzekę Morawę, na północny zachód i na zachód od Bratysławy i prowadziły walki o rozszerzenie zdobytego obszaru umocnionego.

W walkach prowadzonych dnia 7 kwietnia wojska Frontu wzięły do niewoli ponad 2.300 niemieckich żołnierzy i oficerów.

W rejonie Wiednia wojska III-go Ukraińskiego Frontu kontynuując natarcie zajęły miejscowości Tulin, Neu-Lendbach i prowadziły ponadto pomyślne walki uliczne w południowej i zachodniej części Wiednia, zdobywając arsenał i dworce: wschodni, zachodni i południowy. Jednocześnie wojska Frontu operując na południe i południowy wschód od Wiener-Neustadt zajęły w walkach na terenie Austrii ponad 80 miejscowości.

W walkach prowadzonych dnia 7 kwietnia wojska Frontu wzięły do niewoli ponad 5.000 niemieckich żołnierzy i oficerów.

*

Radzieckie Biuro Informacyjne donosi w dniu 7 kwietnia: W ciągu 7-go kwietnia w pasie Karpat, na północny zachód od miasta Rużomberk, wojska IV-go Ukraińskiego Frontu zajęły przeszło 30 miejscowości, wśród nich: Brenka, Malinka, Kamesznica, Roztoki, Stankowany.

Na północny wschód i na północ od Bratysławy wojska II-go Ukraińskiego Frontu kontynuując natarcie zajęły Nowe Miasto i przeszło 50 innych miejscowości, jak: Ugrowiec, Kalnyca, Czachtyce, Kostolno, Brezowa, Senica, Stepanow, Smolinske. — W tym rejonie na stronę naszą przeszła 24-ta niemiecka dywizja piechoty w pełnym uzbrojeniu z dowódcą, pułkownikiem Musanem i jego sztabem na czele.

W rejonie Wiednia wojska III-go Ukraińskiego Frontu kontynuując natarcie zajęły przedmieścia: Mödling, Pressbaum, Klosterneuburg i doszły do Dunaju na północny zachód od Wiednia. Rozpoczęły się walki uliczne w południowej części miasta.

Jednocześnie na południowy zachód od jeziora Balaton wojska Frontu nacierając łącznie z wojskami bułgarskimi zajęły miasto i węzeł kolejowy Czakowiec.

W walkach 6 kwietnia wojska Frontu wzięły do niewoli ponad 3.600 jeńców i zdobyły następujący sprzęt wojenny: 11 samolotów, 22 czołgi, 78 dział polowych, 127 karabinów maszynowych.

Na pozostałych odcinkach frontu działania zwiadowcze oraz walki lokalne.

W dniu 6 kwietnia na wszystkich frontach zestrzelono artylerią przeciwlotniczą 14 samolotów oraz zniszczono 28 tanków i samochodów pancernych.

Generał Sepp-Dietrich zamordowany

RZYM (Polpress). — Radio rzymskie donosi, że znany generał wojsk SS Sep-Dietrich, mianowany niedawno przez Hitlera dowódcą grupy niemieckiej, broniącej Wiednia, został w nocy z 6-go na 7-go kwietnia zabity 7-ma strzałami rewolwerowymi.

Kardynał Hlond uwolniony przez aliantów

LONDYN (BBC). — Prymas Polski, kardynał Hlond, przebywający w niemieckim obozie koncentracyjnym w pobliżu miasta Paderbornu, uwolniony został przez wojska sprzymierzonych. Kardynał Hlond udał się do Paryża prywatnym samolotem generała Simpsona, dowódcy 9-tej armii amerykańskiej. Z Paryża prymas zamierza udać się do Rzymu. Hlond został aresztowany przez gestapo w Paryżu w lutym 1944 r.

Prawa wojny a bezprawia niemców

Wojna jako akt brutalnej siły, który stosuje jedno państwo wobec innych, aby poddać je swojej woli, jest bezprawiem, jest łamaniem kardynalnej zasady prawa międzynarodowego o wzajemnym i powszechnym poszanowaniu bytu państwa jako takiego, poszanowaniu jego niepodległości, całości i honoru.

Ażeby to bezprawie „usankcjonować“ prawnie wobec własnego i innych społeczeństw oraz wobec historii, każdy rząd prowadzący wojnę formułuje jej cel.

Jeżeli celem tym jest obrona własnej niepodległości, albo chęć zmuszenia innych do poszanowania kardynalnej zasady prawa międzynarodowego wyżej przytoczonej—wówczas wojna jest celowa i słuszna, gdyż prowadzona jest w imię prawa. Wojna, za której jedyny cel uważać należy zabór i zdobycz, jest, jak to wynika z jej celu, bezprawiem.

Ponieważ niemcy innego celu wojny, jak wyżej przytoczony nie mieli, już sam fakt dążności do rozrostu państwa kosztem innych na drodze zbrojnej walki uważać należy za bezprawie, za zbrodnię obciążającą ich sumienie.

W pojęciu nowożytnego prawa międzynarodowego wojna jest po pierwsze: walką prowadzoną między państwem a państwem (nie między ludnością dwóch państw lub państwem a ludnością) po drugie walką prowadzoną przez całość zorganizowanych sił zbrojnych państw wojujących.

Z tych pojęć wywodzą się teoretyczne elaboraty oraz obowiązujące akty prawne, ustanowione w duchu humanitarno-cywilizowanym.

Deklaracja paryska z 16.4 1856 w sprawie wojny morskiej, konwencja genewska z 22 sierpnia 1864, z 6 lipca 1906 r., deklaracja petersburska z 11 grudnia 1868 r. w sprawie pocisków wybuchowych, konwencja haska z 1899, 1907, deklaracja londyńska z 26 lutego 1909 r. w sprawie wojny lądowej — oto cały szereg traktatów, mających za zadanie uregulowanie praw i zwyczajów wojny.

Myślą podstawową tych traktatów było jak najdalej posunięte ograniczenie zła, które wyrządza wojna, zapobieżenie aktom okrucieństwa i łupiestwa, aktom wszelkiej przemocy i gwałtów wobec niewalczącej i spokojnej ludności.

Samowolnie, jednostronnie złamali niemcy obowiązujące traktaty wobec ludności żydowskiej — stosując wobec niej obłąkańczy paragraf aryjski, nigdy w taki czy inny sposób w traktatach międzynarodowych nie wyróżniany wobec ludności żydowskiej. Złamali też podstawową zasadę niewalczenia zbrojnego państwa z bezbronną ludnością w stosunku do ludności polskiej — zwłaszcza mieszkańców Warszawy.

Najpierw wszakże omówić trzeba stosunek Niemiec do Państwa Polskiego, tego państwa, z którym związane były przez szereg lat paktem nieagresji i któremu swego czasu gwarantowały integralność. Znów samowolnie i jednostronnie unicestwiając postanowienia traktatu Wersalskiego, włączył rząd hitlerowski do Rzeszy Śląsk, Pomorze, Wielkopolskę i nawet te ziemie polskie, które w skład Niemiec nigdy nie wchodziły: Zagłębie Dąbrowskie i Łódzkie, z pozostałej zaś części Polski tworząc Gen. Gubernatorstwo — jakby rezerwat, „park ochronny“ dla skazanych na zagładę europejskich Indian - Polaków. Już sam fakt podziału Polski był bezprawiem, z którym żaden Polak nigdy się nie pogodził, czego dowodem było to, że mimo niemieckich umizgów nie znalazł się w naszym społeczeństwie żaden Hacha, który by sygnował z „polskiej“ strony tę grabież.

Wobec ludności polskiej jako całości na terenach inkorporowanych stosowali niemcy politykę bezwględną w swym okrucieństwie, czego dowodem może być dzisiejszy stan narodowościowy na Śląs

(Dalszy ciąg na stronie 3-ej)

Nowy rząd czeski

LONDYN (Polpress). — W Czechosłowacji został utworzony nowy rząd, jako wynik ostatnich rozmów dr. Benesza w Moskwie. Premierem jest Firlinger, były ambasador czeski w Moskwie. Ministrem Spraw Zagranicznych pozostaje w dalszym ciągu Massaryk. Ministrem Wojny został generał Swoboda. Słowacy mają być silnie reprezentowani. Dr. Benesz zapewnił, że nowy rząd będzie sprawował władzę tak długo, dopóki ludność Czechosłowacji nie będzie miała sposobności, po ukończeniu wojny, wyrazić swoich życzeń w wolnych wyborach.

Benesz o programie nowego rządu

LONDYN (BBC). — Prezydent Benesz po przybyciu z Moskwy do Czechosłowacji wygłosił przemówienie, w którym nakreślił przewodnie zasady, jakimi kierować się będzie nowy rząd czechosłowacki. Gdy tylko warunki wojenne na to pozwolą, rozpisane będą wybory do parlamentu. Zgromadzenie Narodowe zajmie się utworzeniem nowego rządu. W dziedzinie polityki zagranicznej prezydent zapowiedział ścisłą współpracę Czechosłowacji ze Związkiem Radzieckim, zwłaszcza w sprawie ukarania Niemiec i zabezpieczenia powszechnego pokoju. Polityka ścisłej współpracy stosowana będzie również wobec sojuszników zachodnich: St. Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Republiki Francuskiej.

Ruch demokratyczny w Argentynie

NOWY JORK (Polpress). — Przywódca demokratów argentyńskich, członek partii socjalistycznej dr. Chulio Ronsales Uramani, przedstawiciel nielegalnej organizacji argentyńskiej „Patria Libre“ (Wolna Ojczyzna), na konferencji prasowej oświadczył, że naród argentyński walczy nie tylko w obronie swoich interesów, lecz również przeciwko totalizmowi, zagrażającemu państwom Ameryki Południowej.

Konspiracyjny ruch Argentyny, w którym biorą udział wszystkie partie demokratyczne, a nawet bardziej postępowe elementy partii konserwatywnej doprowadzi, zdaniem Uramani'ego, w szybkim czasie do zrzucenia nienawistnego jarzma rządzącej kliki reakcyjnej.

Naród argentyński domaga się konstytucji, odzwierciedlającej dążenie całego narodu i przy poparciu państw demokratycznych na pewno osiągnie zwycięstwo.

Prawa wojny a bezprawia niemców

sku, Pomorzu czy w Poznańskim, gdzie w niektórych powiatach i miastach hitlerowscy okupanci zniszczyli rdzeń narodu polskiego. Wobec ludności w Gen. Gubernatorstwie „zachowywano“ pozory Nie istniał jednak ani jeden uniwersytet, ani jedno gimnazjum ogólno-kształcące, ani jedno nietajne pismo niegadzinowe. Na każdym kroku ograniczano prawa ludności polskiej, jeśli już nie do rozwoju, to choćby tylko do życia.

Przy lada okazji zaś walczono z bezbronną ludnością i tępiono ją bezlitośnie stosując wobec niej bestialski terror Niech pogorzeliska spalonych wiosek i miast, niech ruiny Warszawy zaświadczą o tym, jak niemcy „szanowali“ międzynarodowe traktaty wojenne na terenie Polski. Powstanie warszawskie wykorzystali jako pretekst do niczym nieuzasadnionego zniszczenia miasta. Ale pretekst ten mimo wszystko był zbyt mały w stosunku do wielkości popełnionej zbrodni.

Nic i nigdy ani niemców, ani tych, którzy dali im sposobność do zniszczenia naszej stolicy, nie usprawiedliwi za katastrofę warszawską.

Niemcy po setki setek razy łamali międzynarodowe prawa wojenne — łamali je:

1. rozpoczynając zaborczą wojnę
2. samowolnie dzieląc państwo polskie
3. tępiąc bezbronną ludność żydowską
4. walcząc brutalnie z ludnością polską, czego ukoronowaniem było zniszczenie Warszawy
5. doprowadzając tysiące i tysiące jeńców rosyjskich do śmierci, co obserwowaliśmy również na terenie Częstochowy.

To postępowanie przede wszystkim obciąża rząd niemiecki i twórców ideologii rasistycznej, ale także i cały naród niemiecki, boć przecie naród ten, a nie inny korzystał przez 5 lat z owoców zwycięstwa, a poza tym każdy naród ma zazwyczaj taki rząd, jaki pragnie mieć. Nic też dziwnego, że naród ten musi być pociągnięty do odpowiedzialności. Nie dla zemsty, nie w myśl zasady „oko za oko, ząb za ząb“, ale dla nauki, że najwyższym prawem dla ludzi powinno być uszanowanie praw innego człowieka.

S. Foltasiński.

Cios za ciosem godzi w Japonię

LONDYN. — Na Oceanie Spokojnym rozegrała się wielka bitwa morska między siłami floty sprzymierzonych a flotą japońską. Bitwa ta miała miejsce w punkcie, położonym około 500 km. od wyspy Oszinawa i 80 km od wyspy Riu-Sziu. W tym miejscu eskadra japońska została zaskoczona przez okręty amerykańskie. W toku bitwy zostało zatopionych 6 dużych jednostek japońskich, w ich liczbie okręt liniowy „Yamamota“, o poj. 45.000 ton. W czasie walk strącono około 400 samolotów japońskich. Sprzymierzeni stracili 3 kontrtorpedowce i 7 samolotów.

LONDYN. — Tokio było ponownie bombardowane przez 308 superfortec amerykańskich, bombardowana była również Nagoja. Bombowce dokonujące nalotu eskortowane były przez myśliwce, startujące z wyspy Iwo Shima, leżącej o 1.000 km od Japonii. Japończycy stracili 21 myśliwców, Amerykanie 2 pościgowce.

LONDYN (Reuter). — W japońskim głównym dowództwie został przeprowadzony szereg dużych zmian celem „wzmocnienia“ obrony japońskich wysp macierzystych. Według oświadczenia japońskiego ministra wojny, gen. Masegsatu został mianowany naczelnym dowódcą lotnictwa japońskiego, gen. Kenjii P. Hara, znany ogólnie z udziału w t. zw. incydencie mandżurskim został przeniesiony na stanowisko generalnego inspektora wyszkolenia wojskowego.

NOWY JORK (Polpress). — Oficjalnie donoszą, że silne eskadry lotnictwa japońskiego dokonały nalotu na flotę amerykańską w okolicy wyspy Riu-Kiu. Strącono co najmniej 150 samolotów japońskich. Kilka okrętów amerykańskich doznało nieznacznych uszkodzeń. 7 kwietnia 300 „superfortec“ amerykańskich bombardowało Tokio i Nagoja. Agencja Reutera donosi, że duże siły japońskie, odcięte między Mandalay a Mactillar w Birmie, są zniszczone. Niedobitki wojsk japońskich wycofały się w góry, na północny wschód od Mandalay.

NOWY JORK (Polpress). — Urzędowo podano do wiadomości, że wojska amerykańskie dotarły do wschodniego wybrzeża wyspy Oszinawa i rozbiły garnizon japoński na dwie części. W środkowej części wyspy toczą się zacięte walki, w północnej części zaś oddziały amerykańskie posuwają się szybko naprzód.

Oddziały sprzymierzonych wyladowały na południowo-wschodnim wybrzeżu wyspy Luzon i zajęły miejscowość Legasp wraz z lotniskiem.

Podczas walk w rejonie Filipin Amerykanie stracili dwie wielkie barki desantowe.

W Indochinach

PARYŻ (Polpress). — Wojska francuskie ppułk. Lecogne, walczące w Indochinach, stawiają zacięty opór nacierającym siłom japońskim.

Znaczne powodzenie osiągnęli Francuzi w Tonkinie, Monsay i Cha-Koy, gdzie partyzanci przyczyniają Japończykom wielę szkód, niszcząc linie komunikacyjne i utrudniając kontakt z wojskami japońskimi, znajdującymi się w Burmie.

Niemcy uciekają do Danii i Szwecji

LONDYN (Polpress). — Duńskie Biuro Prasowe donosi, że władze hitlerowskie opracowały plan ewakuacji 300.000 niemców, pozbawionych dachu nad głową wskutek nalotów. W Danii przygotowują już pomieszczenia dla uciekinierów. Przeznaczono na ten cel szkoły, budynki publiczne a nawet więzienia. Jednocześnie prowadzi się propagandę, by ludność duńska okazywała współczucie i pomoc ewakuowanym. Jednak nastroje społeczeństwa duńskiego pozostają wrogie w stosunku do niemców. Dziennik podziemny „Frit Danmark“ pisze na ten temat: Naród niemiecki dopuścił do tego, by nieobliczalni mordercy zamienili Europę w widownię niewypowiedzianych klęsk. Niech obecnie naród ten poniesie sam zasłużoną karę.

SZTOKHOLM (Polpress). — Do południowych portów szwedzkich przybywają coraz częściej statki z niemieckimi uciekinierami. Do portu szwedzkiego Kalmar zawinął statek z Gdyni, mający na pokładzie 50 uciekinierów, z których połowa należy do organizacji Todt. Inni wyglądali na urzędników partii hitlerowskiej. Wszyscy zostali internowani.

Dekret o utworzeniu woj. Gdańskiego

WARSZAWA, (Polpress). — Dnia 30 marca b. r. Tymczasowy Rząd R. P. wydał następujący dekret o utworzeniu województwa Gdańskiego:

Dekret z dnia 30 marca 1945 roku o utworzeniu województwa Gdańskiego.

Na podstawie ustawy z dnia 3 stycznia 1945 r. o trybie wydawania dekretów z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 1, poz. 1.) — Rada Ministrów postanawia, a Prezydium Krajowej Rady Narodowej zatwierdza co następuje:

Art. 1. Tworzy się województwo Gdańskie.

Art. 2. W skład województwa Gdańskiego wchodzi w całości terytorium byłego Wolnego Miasta Gdańska oraz powiaty: gdyńsko-grodzki, kartuski, morski, starogardzki, kościerski i tczewski, które to powiaty wyłącza się jednocześnie z województwa pomorskiego.

Art. 3. Na obszarach byłego Wolnego Miasta Gdańska z dniem wejścia w życie niniejszego dekretu tracą moc wszystkie przepisy dotychczas obowiązującego ustawodawstwa, jako sprzeczne z ustrojem Demokratycznego Państwa Polskiego.

Równocześnie na obszar ten rozciąga się ustawodawstwo polskie, obowiązujące w pozostałej części województwa Gdańskiego.

Art. 4. Wykonanie niniejszego dekretu porucza się Prezesowi Rady Ministrów, Ministrowi Administracji Publicznej, Ministrowi Sprawiedliwości i innym interesowanym Ministrom, każdemu w jego zakresie działania.

Art. 5. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prez. Krajowej Rady Narodowej
(—) Bolesław Bierut

Prezes Rady Ministrów
(—) Edward Osubka Morawski.

Minister Administracji Publ.
(—) Józef Maślanka.

Minister Sprawiedliwości
(—) Edmund Zalewski.

Niemcy w cywilu

Reportaż ten został napisany przez por. Taubego, zastępcę dowódcy oddziału dla spraw polityczno-wychowawczych, który w zwycięskim marszu Armii Czerwonej i Wojska Polskiego przez Pomorze Zachodnie pierwszy ze swym oddziałem dotarł do Bałtyku.

„Herr Doktor“ Goebbels groził, że w wypadku okupacji przez Armię Czerwoną, na terytoriach rdzennych Niemiec powstanie spontanicznie masowy ruch partyzancki, bowiem lud niemiecki jest wierny ukochanemu Führerowi i t. d.

To, cośmy widzieli na Pomorzu Zachodnim, stoi w wyraźnej sprzeczności z natchnionym proroctwem „Herr Doktora“. Owszem — „masowy ruch“ jest. Szwabskie cywile zapełniają drogi, szosy, ścieżki i, mając, na skutek błyskawicznego tempa natarcia Armii Czerwonej wszystkie przejścia do Reichu odcięte, wracają „spontanicznie“ na stare miejsca pobytu. Wloką za sobą wozy przeładowane gratami, betami, obydnymi oleodrukami. Na wozach i w koło wozów gromady bab i niemcząteк, spoglądających na zwycięskie oddziały żołnierzy polskich ze źle maskowanym niezadowoleniem. Mężczyźni nie umyci, nie wyspani, nie ogoleni, w zniszczonych ubraniach patrzą na nas spode łba.

Na ramionach mają białe opaski. Na wozach, szczytach domów, na wjazdach do wsi — białe płachty. Te opaski i te płachty mają oznaczać poddanie się woli zwycięzcy. Tak wyglądają owi geobbelsowscy „partyzanci“, którzy, zapytani o cokolwiek, mamroczą pod nosem swój obmierzły refren: „Hitler kaput“ i przy każdej okazji podnoszą ręce do góry.

Zapytani o powody ucieczki tłumaczą się przymusem. Otrzymali nakaz. Owszem — taki nakaz mógł zostać wydany. Ale oburzenie ogarnia, gdy się słyszy głupie tłumaczenie, że oni wszystko, dosłownie wszystko robili z rozkazu. Gnębili narody Europy, wysiedlali, przesiedlali, mordowali, budowali Majdanki, organizowali Oświęcimy — pod przymusem oczywiście. Zgadza się. Zmuszała ich do tego bestialska, niemiecka natura!

Natury tej już nie zmienią, natomiast wielu z nich chciałoby zmienić skórę. Zadziwiająco często powołują się na... nieaaryjskie babki, prababki. W jakim celu? Na co liczą?

Nas to nie obchodzi. My nie prowadzimy wojny rasowej. Bijemy Niemcy hitlerowskie, których oni są obywatelami.

Zwiedzamy mieszkania poniemieckie. Uderza nas wysoka kultura materialna ich mieszkańców: radia, pianina, szafkowe zegary, porcelana, kryształy, jedwabie. Podziw nasz rósłby, gdyby nie drobiazg, marki fabryczne na tych wszystkich cudach: Paryż, Amsterdam, Lille, Kijów, Warszawa, Kraków, Łódź, Ćmielów. Wszystko już wiemy. „Herrenvolk“ kradł w całej Europie i zwoził łupy swoim „buergerom“. Otóż i wyjaśniona tajemnica przeładowanych wozów uciekających niemiaszków. Nie tylko o własną skórę im chodziło. Żal im było bogactw, które przez 5 lat gromadzili i naiwnie uważali za swoje.

„Herr Doktor“ Goebbels zapewne nie bardzo jest zadowolony z tego, że jego współbracia myślą tylko o gratach, a nie śni im się nawet zorganizowany opór i „spontaniczny“ ruch partyzancki.

Działania lotnicze

LONDYN. — Północne Niemcy były atakowane w ciągu dnia wczorajszego przez ponad 1.300 ciężkich bombowców amerykańskich. Między innymi bombardowane były lotniska w **Wesendorf, Parchin, Kalten** oraz miasta **Neumünster, Lüleburg, Bistrow, Krümel i Schwerin.** Ponadto bombowce alianckie atakowały również **Berlin.**

Linie komunikacyjne w północnych Włoszech były również celem ataków lotnictwa sprzymierzonych.

Działalność patriotów duńskich

LONDYN (Polpress). — Duńskie Biuro Prasowe donosi, że partyzanci duńscy wysadzili w powietrze most w jednym z portów w Danii. W ten sposób zablokowano dostęp do portu i zamknięto wielu statkom i okrętom niemieckim, znajdującym się w porcie, drogę na otwarte morze.

Neutralność hiszpańska

LONDYN (Polpress). — Z kół emigrantów hiszpańskich donoszą, że statki hiszpańskie zaopatrują w żywność garnizony niemieckie, okrążone w portach francuskich nad Atlantykiem.

Statki te mogą przewieźć 10.000 ton towarów. Podróż trwa 5 dni.

Bunt marynarzy niemieckich

SZTOKHOLM (Polpress). — Prasa szwedzka donosi, że na wyspie Bornholm wybuchł bunt wśród marynarzy niemieckich, których dowództwo niemieckie zamierzało skierować do jednego z portów holenderskich.

Terror niemiecki w Holandii

LONDYN (Polpress). — W okupowanej jeszcze części Holandii niemcy rozstrzelali pięciu znanych sędziów holenderskich za to, że patrioci holenderscy stracili w Amsterdamie prokuratora generalnego, ponoszącego odpowiedzialność za śmierć i aresztowania wielu obywateli holenderskich.

Hitlerowcy przygotowują partyzantkę

BERNO (Polpress). — Tygodnik szwajcarski „Weltwoche“ demaskuje plany wodzów hitlerowskich, którzy chcieliby prowadzić walkę podziemną nawet po rozgromieniu Trzeciej Rzeszy. „Dla sfinansowania tej akcji — pisze tygodnik — złożono na zamaskowane konta bankowe poważne kapitały w krajach neutralnych. Około 200 tysięcy niemców i niemek w wieku od 18 do 35 lat wyszkolono na tajnych agentów. Hitlerowcy chcą wykorzystać dla swej działalności różne towarzystwa dobroczynne i zamierzają umieścić swych agentów nawet w Korpusie Policji Międzynarodowej. Osadzili oni swych zaufanych ludzi w obozach koncentracyjnych, aby im w przyszłości ułatwić wykonanie zadań. Można w ten sposób liczyć się — kończy „Weltwoche“ — ze spiskiem hitleryzmu, zorganizowanym na skalę światową.

Walki w Jugosławii

MOSKWA (Polpress). — Agencja „Tass“ donosi z Belgradu, że po 8-dniowych zaciętych walkach wojska jugosłowiańskie rozbiły 373-cią, 392-gą i 107-mą niemiecką dywizję piechoty oraz 10-tą dywizję wojsk „Ustaszi“.

W toku walk położono trupem 40.000 żołnierzy i oficerów przeciwnika. Wzięto do niewoli ponad 2.000 jeńców, w tej liczbie zastępcę dowódcy 10-tej dywizji „Ustaszi“.

Walka z terrorystami faszystowskimi w Jugosławii

MOSKWA (Polpress). — Agensja „Tass“ donosi z Belgradu, że policja jugosłowiańska zlikwidowała kilka grup terrorystycznych, zorganizowanych przez nediczowców, loticzowców i czetników, będących — jak wiadomo — na usługach niemieckich.

Ze śródziemnomorskiego terenu działań

LONDYN (Polpress). — Komunikat Sztabu Sił Sprzymierzonych na śródziemnomorskim terenie działań wojennych z dnia 8 kwietnia brzmi:

Oddziały 8-mej armii angielskiej posunęły się naprzód na wybrzeżu Morza Adriatyckiego, pomiędzy jeziorem Comacchio a rzeką Reno. Wzięto 200 jeńców.

Kronika miasta i powiatu

Kwiecień
9
Poniedziałek

Dziś: Marii Kl.
Jutro: Ezechiela

Zaciemniamy od zmroku do świtu

Posiedzenie Powiatowej Rady Narodowej

Podaje się do wiadomości, że posiedzenie Powiatowej Rady Narodowej w Częstochowie odbędzie się dnia 11 kwietnia 194 5o godz. 10-ej w lokalu Rady.

Wszyscy członkowie, którzy wchodzą w skład Pow. Rady Narodowej. obowiązani są do wzięcia udziału w tym posiedzeniu.

Porządek dzienny:
1. Zagajenie
2. Zatwierdzenie uchwał Prezydium Rady Narodowej z dn. 24.3.194 5r.
3. Sprawa włączenia gromady Osiny do gm. Kamienicy Polskiej.
4. Nadanie Kamienicy Polskiej praw miasta.
5. Sprawa pobierania opłat przez młyny
6. Świadczenia rzeczowe — podania gmin
7. Przyjęcie do wiadomości uchwał Gminnych Rad Narodowych
8. Organizacja Gminnych Rad Narodowych
9. Ślubowanie
10. Wolne wnioski.

Utworzenie Referatu Morskiego

Z polecenia Wydziału Przemysłowego Starostwa Grodzkiego na podstawie zarządzenia Urzędu Wojewódzkiego z dnia 9 marca b. r. Nr. P. H. 1/6403/45 zostaje utworzony Referat Morski.

Zadaniem tego Referatu jest: rejestracja fachowców portowo-morskich jak: oficerów marynarki handlowej, szyprów. inżynierów mechaników morskich. maszynistów, palaczy, elektrotechników, bosmanów. telegrafistów, nurków, pokładowców, urzędników Urzędów Morskich i kapitanów portów. byłych magazynierów. strażników portowych i strażaków zawodowych, maklerów. spedytorów. buchalterów. importerów, eksporterów, przeładunkowców, cumowników, oraz innych pracowników, jak urzędników. stenotypistek. maszynistek.

Zgłaszający się do rejestracji otrzymują do wypełnienia ankietę personalną w 4 egzemplarzach, do której należy dołączyć podanie oraz krótki życiorys rejestrującego się.

Referat może przyjmować zgłoszenia innych zawodów urzędniczych i handlowych z tym, że objęcie posad nastąpić może w późniejszym terminie.

Zebranie członków Spółdzielni „Słowo“

We wtorek, dnia 10 b. m. o godz. 4-ej odbędzie się w lokalu Zw. Zaw. Literatów (II Aleja 43) zebranie członków spółdzielni „Słowo“, w skład której wchodzą Związki: literatów, drukarzy. plastyków i muzyków.

Wzywa się wszystkich członków do punktualnego przybycia na zebranie.

Uwaga, Plastycy!

Zarząd Zw. Zaw. Pol. Art. Plast. w Częstochowie podaje do wiadomości, że dnia 10 b. m. (wtorek) o godz. 15 w sali Rady Zw. Zaw. odbędzie się ogólne zebranie członków.

Zebranie członków Tow. Przyjaciół Żołnierza

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza wzywa wszystkich członków i sympatyków na walne zebranie, które odbędzie się dnia 9 kwietnia o godzinie 16, w gmachu Starostwa Powiatowego, przy ul. Sobieskiego 7, pokój Nr. 34.

Ze względu na ważność omawianych spraw punktualna obecność obowiązkowa.

Zebranie grupy drobnego przemysłu

Grupa drobnego przemysłu Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Polskich w Częstochowie. Aleja Najśw. Maryi Panny 33 — tel. 24-88. zwołuje zebranie działów branżowych w następujących terminach:

dział włókienniczy w niedzielę, dnia 8 kwietnia o godz. 10-ej,

dział spożywczo-przetwórczy w poniedziałek 9 kwietnia o godz. 16-ej,

dział metalowy w poniedziałek 9 kwietnia o godz. 17ej,

działy: budowlano - drzewny, ceramiczno-szklarsko-chemiczny, papierniczy, dewocyjny i różnych — w środę. 11 kwietnia o godz. 16-ej.

Z uwagi na ważne sprawy organizacyjno-branżowe uprasza się wszystkich przemysłowców, właścicieli prywatnych przedsiębiorstw, o niezawodne przybycie do lokalu Stowarzyszenia w podanych powyżej terminach.

Rejestracja inwalidów

Z dniem 8 kwietnia 1945 r. Zarząd Związku Inwalidów Wojennych R. P. na miasto i powiat Częstochowa otwiera swoje biuro przy ulicy N. M. Panny Nr 42 i przystąpi do rejestracji członków i rodzin po poległych i zaginionych a mianowicie:

1. Inwalidów b. armii rosyjskiej z wojny 1914 roku.
2. Inwalidów b. armii rosyjskiej. niemieckiej i austro-węgierskiej od 1914—1918 r.
3. Inwalidów wojennych W. P. 1918—1920 r.
4. Inwalidów wojskowych W. P.
5. Inwalidów wojennych z wojny polsko-niemieckiej od 1939—1940 r.
6. Inwalidów wojennych z obecnej wojny.
7. Inwalidów wojennych z oddziałów partyzanckich, którzy nabawili się choroby lub kalectwa w walkach podziemnych z okupantem niemieckim.
8. Oraz wszystkich pozostałych po zmarłych w walkach z wojny 1914—1918—1920—1939 r. i 1940 r. i obecnej wojny oraz pozostałych po inwalidach wymienionych w punktach 1—7.

W zrozumieniu art. 3 Ustawy z dn. 17.3.1932 r. Dz. Ust. R. P. Nr 5 poz. 32 za pozostałych uważa się wdowy, sieroty do lat 18, rodziców, gdy poległy był jedynym żywicielem.

Wszelkich informacji związanych ze sprawami inwalidzkimi itp. udziela Związek Inwalidów Woj. R. P. w Częstochowie.

Nocne dyżury aptek

W bież. tygodniu, od dnia 9 kwietnia do 15 włącznie czynne będą następujące apteki:

Al. Meistra — Aleja Wolności 23,

Z. Zielińskiego — Rynek Narutowicza 40.

Pożar

Dnia 4 b. m. w godzinach popołudniowych w posesji przy I Alei Nr. 6 wybuchł pożar, który Miejska Straż Ogniowa ugasiła w krótkim czasie.

Z życia kulturalnego

Z recitalu fortepianowego Franciszka Łukasiewicza

W niedzielę wystąpił z recitalem fortepianowym znany w Polsce pianista-wirtuoz prof. Franciszek Łukasiewicz. Już kilkakrotnie mieliśmy okazję słyszeć i podziwiać w naszym mieście sztukę pianistyczną prof. Łukasiewicza. Koncert niedzielny należy bezwzględnie do najlepszych spośród koncertów prof. Łukasiewicza, które u nas słyszeliśmy, a świadczy o doskonałej formie, w jakiej obecnie znajduje się artysta. Program recitalu zawierał utwory kompozytorów polskich, rosyjskich i węgierskich. Interpretacja prof. Łukasiewicza jest ciekawa, odrębna, samoistna, zupełnie indywidualna, pozbawiona wszelkich sztucznych efektów, naśladownictw lub szablonu, szczera, płynąca z duchowych przeżyć o swoistym charakterze. Ta indywidualność jest właśnie głównym momentem wykonawczym solisty. W części pierwszej wykonał prof. Łukasiewicz utwory Chopina: Balladę g-moll, 2 Preludia, 2 Walce. 2 Etiudy — rewolucyjną c-moll i na czarnych klawiszach des-dur, Nocturn — des dur. Impromptu As-dur i wspaniały polonez As-dur, z głębokim odczuciem stylu i frazy, subtelnym frazowaniem i dynamiką, to znów z ogniem temperamentem i brawurą. Lekką, swobodną i wyrazistą techniką, pełnym a śpiewnym tonem, z umiarem artystycznym, bez czułostkowości i przesady w stosowaniu tempa rubata. W drugiej części programu wykonawca rozegrał się w pełni. Fortepian śpiewał to znów grzmiał groźnie i milkł wreszcie subtelnie. Preludium Rachmaninowa, Etuda Szymanowskiego. Nocturn na lewą rękę — Skriabina. Campanella — Liszta rozbrzmiewały uczuciem i pełnią brzmienia, siłą wyrazu i głębokim ujęciem artystycznym i wirtuozowskim. Talent wykonawczy prof. Łukasiewicza w repertuarze dzisiejszego koncertu znalazł szerokie pole popisu wykazując doskonałe odczucie zarówno tajników duchowych muzyki Chopina, jak nowoczesności stylu Szymanowskiego Rachmaninowa i Skriabina. Publiczność gorąco i bez wytchnienia oklaskiwała wykonawcę zmuszając tak w części pierwszej, jak drugiej do odegrania dodatkowych numerów.

Tadeusz Wawrzynowicz.

Repertuar kin

Kino „Wolności‘ film produkcji amerykańskiej „Gwiazda Polarna“. Początek o godz. 13, 15, 17-ej.

Kino „Polonia“ — film produkcji francuskiej „Variété“ (napisy polskie) oraz polskie tygodniki dźwiękowe.

Początek: 13,30, 15,30. 17,30.

Kino „Bałtyk“ — film produkcji polskiej „U kresu drogi“.

Początek: 13, 15, 17.

Dokształcające kursy wieczorowe dla dorosłych

Staraniem władz szkolnych z dniem 16 b. m. uruchomione będą w Częstochowie kursy oświatowe dla dorosłych.

Kursy te, o programie szkół powszechnych przeznaczone są:

1. dla młodzieży, która ukończyła szkołę powszechną za okupanta, lecz uzupełnić winna język polski, historię i geografię z zakresu V, VI i VII klas.
2. dla młodzieży w wieku pozaszkolnym i dorosłych, zaawansowanych w nauce, którzy pragną ukończyć szkołę powszechną i posiadać świadectwo jej ukończenia,
3. dla analfabetów.

Wykłady odbywać się będą w godzinach wieczorowych (16—19) w lokalach określonych szkół powszechnych.

Zapisy, począwszy od dnia 9 b .m. przyjmowane będą w godz. 16—18 w kancelariach następujących szkół: dla Rakowa przy ul. Limanowskiego 49, przy ul. Narutowicza 16 (róg Katedralnej), dla Ostatniego Grosza przy ul. Szczytowej 26/30 oraz Przemysłowa 10.

Wyżej wymienione szkoły przewidziane są w pierwszym rzędzie dla dokształcenia młodzieży. zorganizowanej w Związku Walki Młodych. T.U.R., Z.H.P. i innych.

Z chwilą zwalniania się lokali będą uruchomione nowe szkoły.

Informacyj udziela Wydział Oświaty i Kultury. Oddział Oświaty Pozaszkolnej, ul. Dąbrowskiego 7, pokój 105 w godz.: 9—11.

Kronika radomszczańska

Komisja świadczeń rzeczowych w pow. radomszczańskim

Od kilku tygodni pracuje na terenie pow. Radomsko Komisja Świadczeń Rzeczowych. Praca jej wkroczyła na konkretne tory, dowodem czego są naładowane zbożem furmanki chłopskie, ciągnące ze wszystkich stron powiatu. Do magazynu Powiatowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej wpłynęło dotychczas około 350 ton zboża.

Przy czynnej współpracy brygad społecznych i miejscowych aktywistów chłopskich ilość odstawionego zboża zwiększa się z każdym dniem. (Polpress)..

Manifestacyjny pogrzeb ofiar terroru hitlerowskiego

W Radomsku odbył się manifestacyjny pogrzeb 32-ch żołnierzy konspiracji, którzy — jako więźniowie polityczni zostali rozstrzelani przez gestapowskich zbirów w maju 1944 r. na t. zw. „Kopcu“, przedmieściu miasta. W uroczystym pogrzebie wzięły udział wielotysięczne tłumy mieszkańców, oraz przedstawiciele Wojska Polskiego. partyj politycznych, organizacyj społecznych i Milicji Obywatelskiej. (Polpress).

Praca wre

Na ulicach miasta panuje ożywiony ruch; wszystkie sklepy są już otwarte. Nad dachami unoszą się dymy z kominów czynnych fabryk, w których już zatrudniono 4 tys. robotników. Przed tygodniem uruchomiono łaźnie miejską. Na terenie miasta jest czynnych 5 szkół powszechnych, gimnazja, oraz wieczorowe kursy dokształcające. W stadium organizacji znajduje się szkoła krawiecka.

Największą troską Zarządu Miejskiego była dotychczas kwestia zaprowiantowania ludności w artykuły pierwszej potrzeby. Obecnie Miejski Urząd Aprowizacyjny od miesiąca wydaje regularnie chleb dla wszystkich mieszkańców. oraz przydziały żywnościowe dla pracującej ludności. Przy Zarządzie Miejskim uruchomiony został Oddział Opieki Społecznej, który niesie pomoc najbiedniejszym i chorym. Ambulatorium miejskie udziela pomocy lekarskiej niezamożnej ludności miasta, a obłożnie chorych kieruje do Powiatowego Szpitala w Radomsku. Dzieci do lat 2-ch otrzymują w mleczarni okręgowej 1/2 litra pełnowartościowego mleka. Czynną jest Komisja Mieszkaniowa, regulująca kwestie mieszkaniowe. W kinoteatrze „Wolność“ odbywają się często koncerty i przedstawienia, które cieszą się dużym powodzeniem. (Polpress).

Z Radomia

Radom, (Polpress). Odbyło się tu posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej. Powstanie Rady i jej początkowa działalność wiążą się z konspiracyjną walką przeciw okupantowi.

Obrady zagaił podniosłym przemówieniem poseł do Krajowej Rady Narodowej A. Langer, po czym uchwalono wysłać depeszę do Prezydenta Bieruta. Po dokonaniu wyboru przewodniczącego Rady, ob. Łukaszczyka ustalono skład kilku najważniejszych komisji. Nakoniec upoważniono Zarząd Miejski do zaciągnięcia krótkoterminowej pożyczki na zaspokojenie najpilniejszych wydatków. Równocześnie uchwalono preliminarz prowizorium budżetowego na okres do końca marca b. r.

Radom, (Polpress). Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości została utworzona dla okręgu sądowego w Radomiu ekspozytura Specjalnego Sądu Karnego w Lublinie. Kierownictwo tej ekspozytury powierzono b. adwokatowi i b. prokuratorowi w Radomiu. Tadeuszowi Boguckiemu.

Z Włoszczowy

Rozwój życia kulturalnego

W zorganizowanym we Włoszczowie Domu Kultury Robotniczej istnieje Teatr Amatorski i zespół chóralny. Organizuje się również muzeum powiatowe. Wiele cennych eksponatów zostało już zebranych.

We wszystkich wsiach powiatu organizuje się świetlice z zespołami teatralnymi. muzycznymi oraz chórami. W świetlicach tych odbywają się również wieczorowe kursy dokształcające i zawodowe. Przy świetlicach organizuje się równocześnie biblioteki i czytelnie. W Pracach organizacyjnych bierze żywy udział nauczycielstwo szkół powszechnych, młodzież, oraz miejscowi działacze społeczni. (Polpress)

Kronika Kielecka

Z frontu reformy rolnej

Na terenie powiatu kieleckiego prace nad przeprowadzeniem reformy rolnej dobiegają końca. Prace miały przebieg pomyślny. Zarówno brygady terenowe, jak i komisje podziału ziemi wykazały dużo dobrej woli, zapału i sumienności. Ludność radośnie przywitała akt nadania ziemi na własność bezrolnym i małorolnym, którzy dotąd musieli pracować jedynie „na cudzym zagonie“ oraz powiększenie gospodarstw karłowatych. na których średnio i małorolni chłopi wegetowali przez długie wieki. Krzywda zostanie wyrównana. Zmienia się układ społeczny, a z nim i układ ekonomiczny. W Polsce wykreślona zostaje na zawsze warstwa pariasów, upośledzona warstwa nędzarzy wiejskich. których stworzył przed wiekami feudalizm, a których przez tyle lat nie odważył się podnieść do godności obywatela przedwojenny rząd polski. Chłopi z zapałem biorą się do siewów wiosennych. Lato musi dać dobre zbiory.

Powiat kielecki posiada 22 folwarki, których obszar wynosi 8005 ha. Z tej liczby przeznaczono do parcelacji 17 folwarków, zajmujących obszar 2704 ha. Ziemią obdzielono 942 gospodarstwa powiatu w tym 175 gospodarstw przydzielono bezrolnym, o ogólnym obszarze 389 ha, czyli na jedno gospodarstwo przypada przeciętnie 2,20 ha 607 ha ziemi rozdzielono 562 — małorolnym, na jedno gospodarstwo przyznano przeciętnie 1,09 ha. 130-u robotników rolnych otrzymało 300 ha, t. zn. na jedno gospodarstwo przydzielono 2,3 ha. 75 gospodarstw średniorolnych obdzielono ziemią o ogólnej powierzchni 70 ha, czyli 0,9 ha na jedno gospodarstwo.

Od parcelacji wyłączono 504 ha, w tym sady, szkoły rolnicze i t. p.

W pracach nad przeprowadzeniem reformy rolnej zatrudniono 9 mierniczych i 5 brygadzistów.

Powstanie wydawnictwa „Tęcza“

Jako dodatni i godny uznania objaw życia kulturalnego Kielc należy podkreślić fakt powstania Wydawnictwa „Tęcza“ w Kielcach, przy ulicy Focha 33. Wydawnictwo to wzięło sobie za cel szeroką działalność literacko-wydawniczą, umożliwiającą warunki rozwojowe dla młodych utalentowanych sił pisarskich.

Osobny dział jego będą stanowić prace literackie (powieści) na tle przeżyć okupacyjnych. W działalności swej Wydawnictwo „Tęcza“ korzystać będzie z materiałów dostarczonych przez osoby uwięzione w niemieckich obozach koncentracyjnych, obozach jeńców, więzieniach i t. p.

Jako pierwszą pracę wydaje „Tęcza“ zbiór poezji młodego pisarza Kielecczyzny Bronisława Grzybka p. t. „Miłość zdobywcza w blaskach wolności“.

„Dar Poranka“

Miasto nasze zelektryzowała wieść. że przyjedzie znakomita artystka Karolina Lubieńska. I przyjechała i zagrała... Gra jej po tyloletnim poście była prawdziwą wspaniałą ucztą duchową. Lubieńska wykazała tak wielką skalę uczucia, taką gamę stopniowania, tyle finezji artystycznej, że stawia ią to bezwzględnie w rzędzie czołowych artystów polskich. Grą swoją, można śmiało powiedzieć, od początku do końca otwierała serca widzów i budziła tam uczucia niecodzienne, dobre i szlachetne. Chociaż sztuka jest komedią, widz więcej wyniósł z niej poważnych refleksji, które dłużej u niego pozostaną. niż z momentów wesołych, których też nie było tam brak. Lubieńska w roli biednej, samotnej, lecz uczciwej aptekarki — dała tyle artystycznych wzruszeń, że dosłownie rządziła salą. Moment, w którym hrabia traktujący skromną aptekarkę, jak normalnie przygodnie poznane dziewczyny, całuje ją znienacka, wyzwala z Lubieńskiej całą wielkość artyzmu. Jej oburzenie było tak szczere, że cała widownia była na źle wychowanego intruza oburzona. Lecz już nieporównaną była Lubieńska w akcie II u siebie w panieńskim pokoiku z natrętnym hrabią. Jej przestrach z udanej choroby hrabiego był wprost bolesny. przejście ze strachu do gniewu wspaniałe. Na twarzy artystki malowała się raz boleść niezwykła, drugi raz nieśmiałość, potem znów rozdrażnienie i gniew.

Prosząc hrabiego o wyjście z pokoju jest tak czarująca i tak bezpośrednia, że cała sala jej współczuje co jest bodaj najlepszym sprawdzianem dobrej sztuki. Sylwetka aptekarki w wykonaniu Lubieńskiej wyszła bez żadnych uchybień. Partner artystki Ścibor był bardzo dobry. Postać hrabiego odtworzył bez zarzutu. W chwili. gdy za oknami ozwała się gitara wdowca, był wprost imponujący.

Para ta wydobyła ze sztuki, która nie jest dziś aktualna i która nie ma pretensji do wielkości. tak wiele artyzmu. dochodząc w pewnej chwili do szczytu dramatycznego napięcia. że można jej konserwatyzm nawet po części darować.

Druga para Ordyńska i J. Ostryga odtworzyli zupełnie dobrze klasyczne i typowe postacie małomiasteczkowej inteligencji z całymi jej przywarami. wnosząc bardzo wiele humoru.

A teraz ukłon naszej publiczności. Bodaj po raz pierwszy zachowała się ona wzorowo, z napięciem obserwując po mistrzowsku rozwijaną akcję. Śmiało można powiedzieć, że sala była przez wysoką klasę gry trzymana krótko, co znaczy, że artyści i publicznoć zrozumieli się.

Jeżeli czujesz się Polakiem
ZŁÓŻ OFIARĘ
NA ODBUDOWĘ WARSZAWY!

Kronika sportowa

Skra zwycięża w Turnieju błyskawicznym

Po przezwyciężeniu szeregu trudności, związanych z 6-cioletnią przerwą w sporcie, Częstochowski Komitet Sportowy uwieńczył swoją działalność zorganizowaniem błyskawicznego turnieju piłkarskiego. Jak było do przewidzenia, zainteresowanie publiczności zawodami było rekordowe. Tyle publiczności na zawodach piłkarskich nie oglądała Częstochowa nawet za czasów swojej świetności piłkarskiej, t. j. w okresie, kiedy „Brygada“ walczyła o wejście do Ligi Państwowej. — Poza tym Komitet Sportowy umożliwił oglądanie świątecznego turnieju szerokim masom umundurowanym t. j. żołnierzom Armii Czerwonej, Armii Polskiej, oraz tysiącom Francuzów zamieszkującym nasze miasto, nie pobierając od nich opłaty za wstęp. W tym miejscu Komitet dziękuje pułk. Siedowowi, pułk. Kondratowiczowi, Dr. Wolańskiemu oraz Komendantowi wojskowego szpitala przy ul. Pułaskiego. za uprzystępnienie boiska, celem rozegrania turnieju. W turnieju wzięło udział 8 drużyn piłkarskich, z których na pierwszy dzień zawodów wylosowano następujące pary: Z. W. M. Ostatni Grosz — „Legion“, K. P. W. — Z. W. M. Śródmieście, „Straż“ — „Victoria“, „Skra“ — „Częstochówka“, przy czym po rozgrywkach wyeliminowano 4 drużyny tak, że do półfinałów doszły „Skra“, „Legion“, „Victoria“ i Z. W. M. Śródmieście. W ciekawych walkach półfinałowych wyeliminowano „Skra“ — „Legion“ wynikiem 3:1, „Victoria“ — Z. W. M. Śródmieście 2:1, w wyniku czego do finału doszły Skra, oraz „Victoria“. Przy dużym zainteresowaniu publiczności pokonała „Skra“ swego przeciwnika w stosunku 4:1 (do polowy 2:0) zajmując tym samym pierwsze miejsce w turnieju. — O poziomie zawodów trudno w tej chwili wypowiedzieć się. Gracze po tyloletniej przerwie wykazali wprawdzie olbrzymi zapał do gry, ale z techniką, zwłaszcza u młodszych drużyn było nieco gorzej. Jak było do przewidzenia drużyny, w których brali udział gracze starzy, rutynowani, jak w „Skrze“, czy „Victorii“, dały sobie łatwo radę z drużynami młodszymi, które z kolei sprezentowały nam narybek piłkarski, będący naszą nadzieją na przyszłość. W każdym razie sam turniej błyskawiczny dał Częstochowie obraz możliwości, jakimi dysponują Kluby w tej chwili, przegląd graczy, oraz głód emocyj piłkarskich u publiczności, a o to właśnie chodziło. Cały dochód z turnieju Komitet przeznaczył do rozdziału między Kluby, co przyczyni się, wprawdzie w skromnych ramach, do częściowego dokompletowania sprzętu sportowego. W końcu Komitet dziękuje Milicji Obywatelskiej za przyjęcie na siebie obowiązku dopilnowania porządku w oba dnie świąteczne na boisku.

C. K.

Wojskowy Klub Sportowy—„Legion“ 2:2 (1:1)

Miłą niespodziankę amatorom piłki nożnej sprawili organizatorzy meczu niedzielnego. Przy pięknej pogodzie zebrało się kilka tysięcy widzów, by spędzić beztroskie popołudnie. Po raz pierwszy wystąpił Wojskowy Klub Sportowy ,o którego organizacji mało kto wiedział. Kierownik Sportowy W.K.S. ppor. Hoff pod troskliwą opieką pułk. Kondratowicza zorganizował ośrodek sportowy wśród Wojskowej Jednostki naszego miasta, który ramami swymi daleko będzie sięgał poza możliwości sportowe i organizacyjne klubów cywilnych. W.K.S. „Orzeł“, gdyż tak będzie się nazywał wojskowy klub, ma już zorganizowanych i częściowo czynnych 8 sekcyj sportowych a to: piłki i gier sportowych, lekkiej atletyki, strzelectwa, boksu, motocyklistów i kolarzy, sekcji pływackiej, tenisowej i jazdy konnej. Jak wszystkie kluby na terenie naszego miasta tak i W. K. S. cierpi na brak butów piłkarskich i piłek, jednak nie będzie to przeszkodą do kontynuowania pracy, do której zapał obserwuje się na każdym kroku. Samo spotkanie piłkarskie z „Legionem“ da się podzielić na równe 2 części. Pierwsza połowa przyniosła grę nieplanową, o charakterze chaotycznym i nieskoordynowanym po obu stronach, akcje obliczone na przypadek. Wynik 1:1 obrazuje mniej więcej poziom gry. Druga połowa przyniosła niespodziankę. W obie drużyny wstąpił nowy duch zapału i ambicji. Gra stała się emocjonującą i obfitującą w szereg niebezpiecznych dla obu stron momentów. Sędzia miał więcej roboty, gdyż gracze nacierali ostro na siebie wykorzystując każdą sytucję podbramkową do poprawienia wyniku. W „Legionie“ najlepiej grała prawa strona, podczas gdy w W. K. S. lewa. Najlepszym na boisku bezsprzecznie był Wojciechowski oraz prawy pomocnik z „Legionu“. U wszystkich graczy brak treningu, zgrania się, ale są to braki, które w szybkim czasie dadzą się usunąć. Ambicja i zapał po obu stronach dają rękojmie poprawy. Drużyny wystąpiły w składach: W.K.S. „Orzeł“ — Ząbek. Skarzyński, Rańkuc, Kawczyński, Bacia, Figiel, Nowicki, Skrzypczyk, Strzałka, Undzillo. „Legion“ — Michalski, Kukulski, Pawłowski, Skrzypiński, Malec, Kopera, Wojciechowski, Bartnik, Jagodziński, Wodkiewicz, Kłyszewski. Bramki zdobyli dla W.K.S. obie Skrzypczyk, dla „Legionu“, Wojciechowski i Jagodziński. Sędziował dobrze ob. — Sowała.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

STAROSTA GRODZKI w Częstochowie
Nr 0. 1715/1./45.

Częstochowa, dn. 5 kwietnia 1945 r.

Zarządzenie

Wzywa się wszystkie stowarzyszenia działające na terenie miasta Częstochowy, by w przeciągu 14-tu dni od dnia ogłoszenia niniejszego zarządzenia uczyniły zadość wymogom art. 12 względnie 19 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r., prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz 808) o ile tego dotychczas nie uczyniły.

Stowarzyszenia zwykłe

Art. 12 opiewa: osoby w liczbie conajmniej 3-ch, pragnące założyć stowarzyszenie zwykłe, zgłaszają o tym na piśmie powiatowej władzy administracji ogólnej miejsca przyszłej siedziby stowarzyszenia, jako bezpośredniej władzy nadzorczej, podając: 1) nazwę stowarzyszenia, jego cel i środki działania, 2) teren działalności oraz siedzibę stowarzyszenia, 3) swoje imiona i nazwiska oraz miejsce zamieszkania, 4) sposób powoływania zarządu, 5) sposób wstępowania i ustępowania członków, 6) sposób rozwiązania się stowarzyszenia.

Stowarzyszenia zarejestrowane.

Art. 19 opiewa: osoby w liczbie conajmniej 15-tu względnie stowarzyszenia zwykłe liczące conajmniej 15-tu członków, pragnące założyć stowarzyszenie posiadające osobowość prawną, względnie uzyskać prawa takiego stowarzyszenia, wnoszą za pośrednictwem powiatowej władzy administracji ogólnej miejsca przyszłej siedziby stowarzyszenia (bezpośrednia władza nadzorcza) pisemne podanie do odpowiedniej wojewódzkiej władzy administracji ogólnej (władza rejestracyjna) o zarejestrowaniu stowarzyszenia, dołączając 4 egzemplarze statutu.

W statucie muszą być uwidocznione:

a. nazwa stowarzyszenia, odróżniająca je wyraźnie od innych stowarzyszeń zarejestrowanych w obrębie tego województwa, tudzież od władz i urzędów rządowych i samorządowych;
b. teren działalności i siedziba:
c. cel stowarzyszenia i środki działania;
d. sposób wstępowania i ustępowania członków oraz ich prawa i obowiązki;
e. sposób ustanawiania składek członkowskich;
f. władze stowarzyszenia (zarząd, walne zgromadzenie, komisja rewizyjna itd.), sposób ich tworzenia i uzupełnienia oraz zakres ich kompetencji;
g. sposób reprezentowania stowarzyszenia na zewnątrz oraz warunki ważności jego uchwał i pism;
h. sposób załatwiania sporów, wynikających w obrębie stowarzyszenia;
i. sposób zaciągania przez stowarzyszenie zobowiązań majątkowych;
j. sposób zmiany statutu;
k. warunki lub sposób rozwiązania się stowarzyszenia.

Nadto w statucie musi być uwidoczniony stosunek stowarzyszenia do innych stowarzyszeń lub organizacji, jeżeli ono zamierza podporządkować się im pod względem organizacyjnym lub ideowym.

Równocześnie wyjaśnia się, że istniejące na terenie miasta Częstochowy stowarzyszenia służące katolickim celom religijnym, oddziały stowarzyszeń i spółdzielnie o ile uprawiają działalność kulturalną, bez względu na to, czy powstały po usunieciu okupantów czy też istniały przed 1.IX.1939 r., a obecnie zamierzają wznowić swą działalność, winny dopełnić warunków swego prawnego istnienia przepisanych prawem o Stowarzyszeniach, a mianowicie, zgłosić w Starostwie o zamiarze założenia stowarzyszenia zwykłego, podając dane wskazane w art. 12. względnie stowarzyszenia zarejestrowanego, podając dane wskazane w art. 19. Kierownictwa miejscowych oddziałów stowarzyszeń zarejestrowanych obowiązane są nadto dołączyć egzemplarz statutu stowarzyszenia, dowód zgody centrali stowarzyszenia na założenie oddziału oraz podając dane wskazane w pkt. 3 i 4 ust. 1 art. 41.

Powyższe przepisy nie odnoszą się do stowarzyszeń wyższej użyteczności publicznej, którymi są: Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Akademickiej, Związek Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, Stowarzyszenie Polski Czerwony Krzyż, Stowarzyszenie Polski Biały Krzyż, oraz Związek Harcerstwa Polskiego.

Stowarzyszenia te podlegają jedynie nadzorowi Ministerstwa Administracji Publicznej stosownie do art. 52, 53 i 54 prawa o stowarzyszeniach. Jednakże z uwagi na to, że nie wszystkie centrale wyżej wymienionych stowarzyszeń, prawdopodobnie na skutek trudności komunikacyjnych, powiadomiły Ministerstwo Admn. Pnbl. o uruchomieniu oddziałów. działających na danym terenie, wzywa się również miejscowych kierowników oddziałów stowarzyszeń wyższej użyteczności, by w celach czysto informacyjnych zgłosiły w Starostwie następujące dane:

1) nazwa stowarzyszenia, 2) siedziba, 3) skład osobowy zarządu miejscowego oddziału, 4) data założenia względnie wznowienia działalności, 5) krótkie omówienie dotychczasowej działalności stowarzyszenia.

Wnioski w powyższych sprawach należy składać w Starostwie Grodzkim (Ratusz) Aleja Najśw. Maryi Panny Nr 45, pokój Nr 13, w godzinach 8—12-ej.

Niezastosowanie się do niniejszego zarządzenia w myśl art. 57 Prawa o stowarzyszeniach podlega karze grzywny do 500 zł.

STAROSTA GRODZKI (-) S. Langier.

WEZWANIE

Niniejszym wzywamy wszystkich tych, którzy swego czasu samowolnie zabrali, względnie zainstalowali u siebie liczniki energii elektrycznej ze zniszczonej przez okupanta dawnej dzielnicy żydowskiej, oraz tych, którzy za czasów okupacji niemieckiej korzystali z poboru prądu bez zgłoszenia i podpisania umowy na dostawę energii elektrycznej w biurze Elektrowni i w następstwie tego nie otrzymywali rachunków za zużycie prądu — do niezwłocznego zwrotu liczników, wzgl. zgłoszenia nielegalnego poboru prądu.

Zgłoszenia będą przyjmowane w biurze Elektrowni: Aleja N. M. Panny Nr 26, pokój Nr 12, na normalnych warunkach, przy czym za pobór prądu od dnia 16 stycznia rb. do chwili zameldowania zostaną ustalone odpowiednie opłaty ryczałtowe.

Osoby, u których po dniu 20 kwietnia rb. zostanie stwierdzone nielegalne posiadanie licznika, wzgl. nielegalny pobór prądu, zostaną pociągnięte do odpowiedzialności sądowej za kradzież licznika, wzgl. prądu.

Częstochowa, dnia 5 kwietnia 1945 r.

Elektrownia w Częstochowie Sp. z o. o.
T-wo Elektryczne Okręgu Częstochowskiego Sp. Akc.
Towarzystwo Elektryfikacyjne
Okręgu Częstochowsko-Piotrkowskiego Sp. Akc.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę najdroższym nam zwłokom

ś. † p.

Konkiela Jana	Sucheckiego Władysława
Konkiela Stanisława	Sapoty Teofila
Opycia Zbigniewa	Madejskiego Józefa
Pawlaka Jana	Grudzińskiego Jana
Stelmacha Zygmunta	Adamskiego Franciszka

zamordowanych przez niemców w dniu 3 marca 1944 roku przed kościołem św. Barbary,

a w szczególności Wielebn. ks. Patrzykowi, Organizacjom P. P. R. i P. P. S., Członkom Rady Załogowej fabryki „Częstochowianka“, Orkiestrze Wojskowej, Milicji Obywatelskiej, Członkom Straży Pożarnej, oraz przyjaciołom, krewnym i znajomym, którzy tak licznie wzięli udział w pogrzebie, składają serdeczne podziękowanie

RODZINY ZAMORDOWANYCH.

ś. † p.

Feliks Kosmulski

KUPIEC

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 8 kwietnia 1945 r., przeżywszy lat 82.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Garncarskiej 23 do kościoła św. Zygmunta, nastąpi dnia 10 bm. o godzinie 15 min. 30, po czym pogrzeb na cmentarzu na Kulach. Msza św. za duszę Zmarłego odprawiona zostanie dn. 12 kwietnia rb. o godz. 9 rano w tymże kościele.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

córki, synowie, synowe, zięciowie, wnuki i rodzina.

ś. † p.

Walenty Zemła

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 7 kwietnia 1945 r., przeżywszy lat 75.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Limanowskiego 47/8 w Rakowie do kościoła parafialnego, nastąpi we wtorek, dnia 10 bm. o godz. 15-ej, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu:

O czym zawiadamiają przyjaciół i znajomych pogrążeni w nieutulonym żalu

córki, zięciowie, syn, synowa, wnuczki i prawnuczek.

2371

ś. † p.

Adam Garbaciak

opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 7 kwietnia 1945 r.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Kiedrzyńskiej 9/13 do kościoła św. Zygmunta, nastąpi dnia 9 bm. o godz. 15.30, po czym pogrzeb na cmentarzu na Kulach.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych i znajomych, pogrążeni w ciężkim bólu i żałobie

żona, córki, syn, synowa, zięć i wnuczki.

2361

Odpow. za pismo: Komitet Redakcyjny. Wydawnictwo za terminowy druk ogłoszeń nie odpowiada. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy.